

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 28 sierpnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
 mk., półrocznie 6 mk., miesięcznie 1
 mk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
 Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mk
 za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mk.
 nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
 czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

„Nowa orientacja” w Niemczech.

Mowa niemieckiego posła konserwatywnego von Heydebranda, wygłoszona przed kilku dniami we Frankfurcie, zwróciła na siebie powszechną uwagę w Niemczech i jest żywo omawiana przez prasę. Rzecz tłumaczy się łatwo, ponieważ poseł Heydebrand mówił w imieniu politycznie silnego stronnictwa konserwatywnego, osobście wywiera znaczny wpływ na miarodajną opinię polityczną, nadto rozważał problemy najwyższej doniosłości bieżącej.

Pierwsza część mowy poświęcona była celom wojennym z punktu widzenia stronnictwa zachowawczego, ale dotykała ich ostrożnie i ogólnikowo. Od najjaszawszych zwolenników polityki aneksyjnej Heydebrand odsunął się przezornie, chociaż powiedział, że „takie silne natury” kraj i partja bardzo dobrze znieść może, ponieważ one bardzo wiele czyniły w innym czasie i na innym miejscu. Anglję nazwał mówca głównym wrogiem, kwestję bałtycką zaś uznał za ważniejszą od sprawy polskiej.

Ale punkt ciężkości mowy upatrzono w tem, co ona zawierała w sprawie przyszłych stosunków wewnętrznych w Niemczech.

Heydebrand poświęcił dużo czasu zarówno głośnej reformie wyborczej w Prusach, jak stanowisku wobec socjalistów. Z powodu pierwszej powiedział, że byłoby najwłaściwie sądzić, iż w Prusach po tak gwałtownych wstrząszeniach może pozostać status quo. Co do socjalistów zaś przyznał, że ich zachowanie się podczas wojny zmusza stronnictwa zachowawcze do zmiany względem nich zasadniczego stosunku. W ten sposób przedstawiciel konserwatywności uznał konieczność reform wewnętrznych, oraz równowartość zasadniczą wszystkich stronnictw politycznych.

Komentując mowę powyższą, „Vossische Ztg.” wyraża wielką radość, że niepodobieństwo utrzymania wewnętrznego status quo uznane narazie zostało przez wybitnego przywódcę zachowawczego. „Tylko niepoprawni pesymiści—pisze ten organ nacjonalistyczno-liberalny—mogą mniemać, że po tej wojnie stosunki wewnętrzne w Niemczech pozostaną bez zmiany, albo się nawet stosunkowo pogorszą. Każdy wie, że mamy miljarde długów do zamortyzowania i do oprocentowania. Budżet Rzeszy i budżety państw związkowych z czasów pokoju będą się nam wydawały czemś przypominającym stosunki rajske. Ofiary, któreśmy musieli ponieść, staną się nam jasne w całej swej tragicznej wielkości, gdy od narodu zażąda się pokrycia kosztów wojennych. Wszelako z tych ofiar wypłyne szczęście jedności wewnętrznej”. Ciężary finansowe zmuszą do zyczliwszego traktowania podatków pośrednich nawet przez liberałów i socjalistów; sprawy celne nie będą nadal rozważane z punktu widzenia

wolno-handlowego: kredyty wojskowe nie napotkają już żadnej opozycji.

Zmiana ta w stanowisku partji dotychczas opozycyjnych sprawi, że wzrosnie ich wpływ polityczny. „Można—dodaje „Voss. Ztg.”—ogólne położenie tak scharakteryzować: po wojnie niemieckie stronnictwa opozycyjne będą ciążyły więcej na prawo, wskutek zaś ich wzmożonego wpływu na całość stosunków ogólna polityka przesunie się na lewo”.

Ten optymizm, wywołany pokojową mową Heydebranda, zaciemniony został nieco wynurzeniami innego wybitnego posła konserwatywnego, Westorpa, o których „Nationalliberale Correspondenz” pisze: „Hr. Westerp odrzuca wprawdzie, wskutek wypadków podczas wojny, nazywanie socjalistów stronnictwem „nienarodowym”; ich dążenia wszakże są republikańskie, przeciwnomonarchiczne, skierowane ku sprowadzeniu władzy mas. Dlatego przeciwieństwa między konserwatystami a socjalistami muszą pozostać wielkie i trwałe. W ten sposób usuwa się stronnictwo konserwatywne właśnie w najważniejszych sprawach wewnętrznych od „nowej orientacji”.

Z powodu mowy Heydebranda zabrał głos także znany przywódca wolno-konserwatystów, bar. von Zedlitz, zaznaczając swe odmienne i bardziej pojednawcze usposobienie. „Co się tyczy polityki wewnętrznej,—pisze—konserwatyści będą się musieli zgodzić na to, że reforma wyborcza w Prusach w kierunku istotnego rozszerzenia prawa wyborczego jest, zgodnie z ogólnym położeniem politycznym, nieunikniona i dlatego niezbędna. Od tego, czy konserwatyści będą przy tem współdziałali lub czy reforma dojdzie do skutku wbrew nim, zależy będzie stopień demokratyzacji naszego prawa wyborczego. Co zaś do socjalistów, to stanowisko względem nich będzie zależało od tego, jakie wyciągną oni wnioski praktyczne ze swej zasadniczej wiary w republikę i w socjalizm. Gdyby mieli pracować w tym duchu, aby monarchję zastąpić republiką, a nasz system gospodarczy przekształcić w sensie socjalistycznym, to należałoby ich zwalczać jaknajsilniej. Gdyby jednak, jak tego conajmniej spodziewamy się od związków zawodowych, oni odwrócili się od zasad republikańskich i socjalistycznych i oświadczyli się za współpracą na gruncie istniejącego systemu państwowego i gospodarczego, to należałoby zająć wobec nich takie same stanowisko, jak wobec demokracji mieszczańskiej”.

Jak widzimy zatem, sprawa przyszłej polityki wewnętrznej w Rzeszy niemieckiej bardzo żywo zajmuje obecnie tamtejszą opinię publiczną. Dwa są w niej aktualne punkty zasadnicze: reforma wyborcza w Prusach i stosunki z socjalistami, oraz jeden olbrzymi punkt na horyzoncie: polityka finansowa, zastosowana do wielkich ciężarów powojennych.

Koalicja a państwa bałkańskie.

Koalicja długo operowała bez żadnego planu, bez powiązania ogniw poszczególnych walk w jeden łańcuch programowego działania. Jedynym celem przedsięwzięciem, opartym o współdziałanie, była wyprawa na Gallipoli, ale ona dała właśnie fiasko. Myśl organizacyjna powstała dopiero po całym szeregu niepowodzeń i wcieliła się przed paru miesiącami we współczesną ofensywę na wszystkich frontach. Jest to nietylko mocne i masowo prowadzone uderzenie, lecz zarazem przedsięwzięcie, oparte o ściśły plan organizacyjny. Do wyników rozstrzygających nie doprowadziło ono. Rezultaty są stosunkowo wątpliwe, choć o wiele bardziej znaczące od śladów poprzedniego bezplanowego operowania. W każdym razie nadziejom, pokładanym w nich przez inicjatorów (Anglię), nie odpowiadają.

Ale Anglja działa z uporem. Próbuje wyczerpać wszelkie sposoby wysiłków. I oto obok głównej ofensywy uplanowała nową akcję bałkańską. Długo bez skutku oddzielne korpusy angielskie i francuskie czyniły jakieś próby walki przeciw Bułgarom. Potem opanowano całą Grecję, wzięto ją w kuratelę i tu zaczęto gromadzić pokażniejszą armję, która ma przeciw Bułgarji wytoczyć mocną kampanję. Ile zdołano zgromadzić wojska, jak w szczegółach ta ofensywa wyglądać będzie, jeszcze określić trudno. Ale sama koalicja nie oczekuje po swojej samodzielnej akcji rezultatu stanowczego. Z tym planem kampanji powiazane są środki nacisku przedewszystkiem na Grecję, a zarazem i na Rumunję.

Grecja jest obezwładniona politycznie i musi pod strażą obcych wojsk przeprowadzić wybory doizby. Ma to na celu przez gwałtowny nacisk, przez okupację wojenną wytworzenie większości, powolnej koalicji. Ta większość powinna odnaleźć w sobie natchnienie wojownicze i zamienić Grecję na narzędzie militarne w rękach Anglii, Francji i Rosji. Czy tak będzie, wątpliwe, mimo wszystko, należy. Grecja dużo już straciła, a nie miałaby w takiej czynnej akcji nic do zyskania. Koalicja wyczerpała cały repertuar despotycznego przymusu.

W tych warunkach trzeba być biernym, a aktywność byłaby tylko dobrowolnym uznaniem jarzma. Rezultat wojny, taki, czy inny, uwolni Grecję w każdym razie z tego ucisku, co zaś politycznie będzie można zyskać, łatwiej zyskać będzie, nie angażując się na żadną stronę. Popchnięcie Grecji przeciw Bułgarji, która jest militarnie mocna, mogłoby spowodować przedjętą klęskę, niż zwycięstwo, nawet przy współdziałaniu koalicji. Otóż instynkt samozachowawczy powstrzymuje i zapewne do końca powstrzyma greków od interwencji zbrojnej, której siłą nie można na nich wymusić.

Po Grecji przyszła jednak kolej na Rumunję. Ale tu sprawa jest jeszcze trudniejsza. Można używać tylko nacisku dyplomatycznego,—fizyczny jest wyłączony. Puszczano w ruch różne środki: namowy, obietnice, przekupstwo. To wszystko tymczasem nie pomaga. Rumunja zbroi się, nie wyrzeka się w zasadzie interwencji, ale nie przerywa zerwy. Państwo to wypróbowało już tej metody wyczekiwania podczas wojny bałkańskiej i dobrze na tym fortelu wyszło. Zwiłka do końca, a w rozstrzygającej chwili rzucić na szalę swój oręż, lub jego groźbę—to taktyka wygodniejsza od interwencji przy zgola niepewnych szansach koalicji... Co ostatecznie zdecyduje Rumunja, niewiadomo, w tej chwili atoli na krok stanowczy się nie poważy, choć głośno i dużo się o tem mówi. Gdyby krok ten przedsięwzięła, byłoby to ohyba dowód, że przewiduje się kres wojny.

Rosjanie o Polsce.

Głos gazety „Odeskija Nowosti”. „Odeskija Nowosti” zamieszczają artykuł p. t. „Problemat polsko-rosyjski”. Autor wychodzi z założenia, iż w stadium obecnem kwestji polsko-rosyjskiej za najważniejsze należy uznać wystąpienie zorganizowanej polskiej świadomości, jako jednego z głównych czynników określających kwestję powyższą. „Hr. Wielopolski w sposób kategoryczny protestuje przeciwko przypuszczeniu, że tak zw. program sprawy polskiej, opracowany przez partję kadetów rosyjskich, może zadowolić polaków. Czyż nie stwierdza to, że ze strony polskiej patrzy na przyszłe stosunki rosyjsko-polskie wcale nie tak, jak na kwestję rosyjskiej polityki wewnętrznej! Pamiętajmy, że hr. Wielopolski jest wyrazicielem poglądów warstw umiarkowańszych społeczeństwa polskiego, więc tem większe posiada znaczenie wysuwany przez niego szermierz przyszłego urzędzenia Polski, nie wiele różniący się od projektu unij osobistej. Na takim samym stanowisku znajduje się i p. Piltz, również przedstawiciel prądów umiarkowanych. Jeżeli więc takie są dezyderaty prawego skrzydła polskiej polityki narodowej (całkowita autonomia państwowa, przy jedności tronu, wspólności dyplomacji, obrony państwowej, granicy celnej, systemów akcyzy i monopolów)—nie dziwnego, że pozostała większość narodu polskiego, sympatyzująca z ideologią polityczną partji centrowych i lewicowych zbliża się do kwestji przyszłego politycznego istnienia Królestwa Polskiego z miarą wymagań, mniej jeszcze odpowiadająca ramom autonomji kadeckiej. — Z tego punktu widzenia nie tyle jest rzeczą doniosłą jaka orientacja pociąga przeważnie sympatję polaków rosyjskich, lecz to, w jakim stopniu polska myśl polityczna może liczyć na realizację swych określonych pragnień.

Koła polskie w Piotrogradzie wystąpiły z odpowiedzią na ekólnik ministerjum spraw wewnętrznych...

W sprawie autonomji Litwy.

Ze Sztokholmu donoszą, że poseł litewski, Łozas, został wezwany ponownie do głównej kwatery cara...

Walki na Bukowinie.

Korespondent „Wiener Journal“ pisze: Grupa przednia armji Pflanzera-Baltina, walcząca w południowej Bukowinie...

Ze sprawozdań o walkach dni ostatnich wynika, że rosianie walczą w południowej Bukowinie z zaciętością...

Na południe od Dniestru po obfitujących w walki dniach ostatniego tygodnia nie zostały żadne szczególne wydarzenia...

Nieślubne dzieci.

W. W. Ks. Badeńskiem wyszło prawo, na zasadzie którego nieślubne żony poległych na polu walki...

Prawo to, wydarzeniami wojny poddyktowane, obala przesąd, krzywdzący tysiące matek i tysięcy dzieci.

Jest to prawo wolnomyślnie i w stosunku do przesądów obyczajowych rewolucyjna.

Jednocześnie prawo to wskazuje, że czyn patriotyczny ma większą moc moralną, niż sankcja prawna...

Dzisiaj prawo przesądu obalone zostaje przez śmierć patriotyczną. To pierwszy przetom, wyznający jeszcze największego poświęcenia.

Aż kiedyś — przesąd zniknie całkowicie.

Kronika

Z niedzieli.

Niepogoda wczorajsza, jak i przeszłej niedzieli niezbyt miłe usposobiła łódzian.

Nie ma w tem nic dziwnego, że wobec deszczu i słońca, letnicy podmiejscy zrywalizowali się miastu i poczuli urządzić sobie wycieczki...

Dzięki więc takiemu napywowi, na ulicach panowało niezwykle ożywienie.

Na kolejkach podmiejskich ruch niezbyt ożywiony.

Sezon letni kończy się już wraz z wycieczkami, zabawami ogródkowemi.

Wybory do Rad miejskich.

„Deutsche Lodz. Ztg.“ donosi: W ciągu ubiegłego tygodnia w prezydjum policji odbywały się konferencje z różnymi osobistościami...

Kwesta ogólnokrajowa.

Według obliczeń R. G. O. kwesta ogólnokrajowa zorganizowana przez tę instytucję...

Dotychczas do kasy G. R. O. wpłynęło do dnia 31 lipca 195,237 rb., nie licząc sum, jakie zebrały te większe miasta...

Na rachunek wyników kwesty G. R. O. wydała do dn. 31 lipca wydziałowi opieki nad dziećmi i młodzieżą 255,635 rubli.

Szkoła zawodowa.

W sprawie podanej przez nas wczoraj wiadomości o postanowionem przez Stowarzyszenie Majstrów Fabr. utworzeniu szkoły „Zawodowej“...

Zjazd strażacki.

Ostateczna lista uczestników zjazdu delegatów straży ogniowych, dla których instytucja Ubezpiecz. Wzajemn. Budowli od Ognia w Królestwie Polskiem...

Powyższe dotyczy również i wszelkich zmian w składzie osobistym delegatów danej straży.

Lekarze w Łodzi.

Liczba lekarzy, praktykujących w mieście, wynosiła przed wojną 190. Część z nich powołano do armji rosyjskiej...

Delegacji N. P. B.

Na ostatnim posiedzeniu Deleg. N. P. B. uchwalono, by nadzwyczajne zapomogi, wydawane biednym, były sankcjonowane przez podkomisje...

Zapomogi dla rezerwistek.

Podług list płacy kuratorjum obywatelskiego niesienia pomocy rodzinom rezerwistów m. Łodzi ogólna suma zapomog wypłacana...

W sprawie tramwai.

W tych dniach przybył do Łodzi specjalny delegat Powszechnego Tow. elektrycznego „A. E. G.“, inż. Stosch...

Kto zabrał bilety?

Wczoraj o godz. 4-jej po poł. w czasie postoju tramwaju Nr 48, w czasie chwilowej nieobecności konduktora...

Związków i stowarzyszeń.

(a) Ze Zw. Robotn. Przem. Włók.

Wczoraj w sali Gajera przy ulicy Piotrkowskiej Nr 295 odbyło się walne zgromadzenie robotników i robotnic przemysłu włóknistego.

Z 1812 członków na zebranie 656 i 156 gości.

Zagałę zebranie członek Zarządu, p. Franciszek Pudlarz, przewodniczył p. Antoni Szozerkowski...

Trześć rezpraw podamy w numerze następnym.

X) Ze Stow. Majstrów Fabrycznych ziemi piotrkowskiej.

Wczoraj w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych ziemi piotrkowskiej (Nowy Rynek 6) odbyło się zebranie członków zarządu.

Na prezesa wybrano p. Feliksa Przedpełskiego, na wice-prezesów p. Zygmunta Rapczyńskiego i Stanisława Maję.

Do zarządu kooperatywy wybrano pp. Stanisława Wolczyńskiego, Konstantego Minscherga i Juliana Kellera.

Z Warszawy.

Ze uniwersytetu.

W najbliższych dniach nad bramą uniwersytecką na tle nieba zawieszony będzie herb uniwersytetu, wyobrażający Orła Białego...

Herb wykonany jest artystycznie przez firmę b. Łubieńskich.

Gabryel Kempner.

W dniu 26 b. m. zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 61, prawnik i adwokat przysięgły Gabriel Kempner.

Niezależnie od pracy zawodowej zmarły od lat młodocianych poświęcał się literaturze, był długi szereg lat krytykiem teatralnym „Przeglądu Tygodniowego“ i na tem stanowisku...

Scenom polskim przysporzył szereg sztuk autorów obcych w przepięknych przekładach na język polski.

Ze śmiercią Gabryela Kempnera schodzi do grobu jeden z ostatnich epigonów pozytywizmu warszawskiego, w którym to rohu zmarły odgrywał wybitną rolę.

Napisy na tramwajach.

Po umieszczeniu nazw ulic w języku polskim i niemieckim na tabliczkach tramwajów Nr 0, obecnie takie napisy umieszczono na innych tramwajach.

Teksty polski i niemiecki nie są identyczne, gdyż ten ostatni zawiera przeważnie wskazówki ulic i miejscowości, potrzebne głównie wojskowym.

Teatr i Sztuka.

Teatr Letni (Przejazd Nr 1).

(Benefis Kaz. Woźniaka).

Dzisiaj odbędzie się benefis członka druzyny artystycznej scenki Teatru Letniego utalentowanego śpiewnika p. Kazimierza Woźniaka.

Clou wieczoru będzie pieśń, którą odśpiewa po raz pierwszy w Łodzi „Antek w Niebie“.

Skrzynka do listów.

Szanowna Redakcjo!

W otwartym liście, umieszczonym w Gaz. Łódzkiej z dn. 26 b. m. Łódzka Orkiestra Symfoniczna dziękuje mi za udzieloną jej lekcyję taktu...

L. O. S. mając do wyboru, aż 3-eh dyrygentów stałych, dla uświetnienia swego wieczoru benefisowego, zaprosiła dyrektora warszawskiej filharmonji p. Zdzisława Birnbauma...

Uczynił Birnbaum pewną ofiarę przyjeżdżając do Łodzi na dwa dni (za minimalne honorarium, odpowiadające kosztom podróży)...

Kiedy po ostatnich dźwiękach „Patetycznej“ publiczność grzotom oklasków przywołała dyrygenta, tenże widząc w większej ilości podawane kwiaty...

Jako osoba, przez Birnbauma upoważniona, pozwolę sobie sekret ten, tak skrzętnie przez orkiestrę tajony, dla dobra sprawy ujawnić.

Otóż Birnbaum nie zgodził się na wprowadzenie p. Szulca na estradę, uważając, że wieczór jest poświęcony orkiestrze, a paleczka spoczywać ma wyłącznie w jego ręku.

Współ z trzecim dyrygentem; p. Türnerem (który demonstracyjnie wyjechał na estradę odmówił) uspokajaliśmy Birnbauma, który przez chwilę się wahał, czy dyrygować III częścią koncertu.

Tyle — sam fakt.

Zauważając w swoim sprawozdaniu z całej powściągliwością i ostrożnością, że wieczór jako krytyk muzyczny w pewnym choć stopniu złączył słuszne obruszenie i niesmak...

Niechaj panowie delegaci orkiestry pamiętają, że nawet wieczór benefisowy nie nadaje praw orkiestrze do przekraczania granic...

Uważając kwestję za wyczerpaną, łączę wyrazy szacunku i poważania.

F. Halpern.

Łódź, dnia 27 sierpnia 1916. Przypisek Redakcji.

Twierdzenia autorów listu zamieszczonego w „Gazecie Łódzkiej“ jakobyśmy tego samego lista nie chciano umieszczać są nieprawdą...

W dniu 26 b. m. zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 61, prawnik i adwokat przysięgły Gabriel Kempner.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielką Kwatera Główna, 27 sierpnia.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga.

Na froncie Dźwiny udaremniiono wielokrotne usiłowania Rosjan przebycia rzeki przy pomocy łodzi na wschód od Friedrichstadtu i pod Lenneraden.

Na południowy wschód od Kisielina pomniejsze oddziały niemieckie dotarły aż do trzeciej linii nieprzyjacielskiej, zgodnie z planem powróciły do własnego stanowiska ze 128 jeńcami i trzema karabinami maszynowymi, po uprzednim zburzeniu rowów.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Prócz pomyslnych dla nas walk patrolów na północ od Dniestru nie zaszło nic szczególnego.

Zachodnia widownia wojny.

Na północ od Sommy wczoraj w godzinach rannych i podczas nocy Anglicy, po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, powtórzyli swe ataki na południe od Thiepval i na północno-zachód od Pozieres. Zostali oni odparci, częściowo po zawziętych walkach na blizki dystans, w których przeciwnik pozostawił w naszych rękach jednego oficera i 60 żołnierzy. Podobnie bezskutecznymi dla nieprzyjaciela zostały natarcia na północ od Bazentin-Le-Petit i walki na granaty ręczne pod lasem Fourreaux.

W odcinku Maurepas — Clery francuzi, po gwałtownym ogniu artyleryjskim, z zastosowaniem pocisków płonących, wprowadzili wielkie siły do daremniego ataku.

Na północno-wschód od Clery szybkim kontratakiem odrzućiliśmy oddziały, które się przedarły.

Na południe od Sommy odparto ataki przy pomocy granatów ręcznych na zachód od Vermadonvillers.

Po obu stronach Mozy chwilami wzmagala się akcja artylerji.

Wieczorem, w ogniu naszym zlałamały się ataki, wykonane nad Thiaumont z pod Fleury.

Na zachód od Craonne i w lesie Apremont odparto natarcia słabych oddziałów nieprzyjacielskich.

Pod Arrancourt i Badonviller powiodły się przedsięwzięcia naszych własnych patrolów.

Na terenie Sommy stracono po jednym samolocie nieprzyjacielskim w walce powietrznej pod Bapaume i na zachód od Boisel, przy pomocy ognia ochronnego na zachód od Athles i na północny zachód od Nesle. Prócz tego w ręce nasze wpadły samoloty, które wylądowały na północny wschód od Peronne i pod Ribemont, na południowy wschód od St. Quentin.

Bałkańska widownia wojny

Na wschodnim brzegu, atakujące siły bułgarskie zbliżają się do ujścia rzeki.

Na froncie Moylony chybiły ataki serbskie, skierowane przeciw stanowiskom bułgarskim w pobliżu Buejuktas.

Naczelne dowództwo wojskowe

Komunikat austrijski.

WIEN, (Urządowo) 27 sierpnia.

Rosyjska widownia wojny.

Położenie niezmiennane. Nie było szczególnych wydarzeń.

Włoska widownia wojny.

Penowne ataki na Ganriol zostały odparte przy dotkliwych stratach Włochów.

Podobny los spotkał także wszystkie pozostałe natarcia nieprzyjaciela przeciw frontowi Alp Passańskich.

Na frontach nadbrzeżnym i karjentyjskim nie było ważniejszych wydarzeń.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler,

marszałek polny porucznik

Sprawozdanie admiralicji austrijskiej.

WIEN. (Urządowo) donoszą 27-go sierpnia:

Dn. 26 b. m. porucznik okrętu Konjević z dwoma jeszcze innymi hydroplanami na morzu Jońskiem zaatakował grupę nieprzyjacielskich statków strażniczych i jeden z nich przez celny rzut bomby zatopił.

Samoloty, gwałtownie ostrzeływane przez nieprzyjacielskie statki strażnicze, wróciły nietknięte:

Dowództwo floty.

Jeszcze dwie wojny.

Rumunja wypowiedziała wojnę Austrii

BERLIN 28. 8. Biuro Wolffa donosi: Rząd rumuński wypowiedział wczoraj wieczorem wojnę Austro-Węgrom. Rada Koronna zbierze się natychmiast.

Wojna włosko-niemiecka.

BERLIN, 27.8. sierpnia. — (Urządowo) donoszą:

Królewski rząd włoski polecił zakomunikować cesarskiemu rządowi niemieckiemu, za pośrednictwem rządu szwajcarskiego iż od 28 b. m. uważa się za będący na stopnie wojennej z Niemcami.

Wszystkim, którzy towarzyszyli odprowadzeniu drogich nam zwłok

Ojca naszego

ś. † p.

Alfreda Łukasza Fuchsa

w dniu 26 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku oraz Szanownemu Duchownemu, W-mu Dyrektorowi p. Klossowi za gorące słowa, młodzieży akademickiej i szkolnej składamy serdeczne podziękowanie

RODZINA.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy wzięli udział w wyprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok mego najdroższego, jedynego syna

ś. † p. JOZEFA SŁAWIŃSKIEGO

a w szczególności panom Zychlewiczowi i Sawickiemu, składa serdeczne

Bóg Zapłać

STROSKANA MATKA.

TELEGRAMY.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 26-go sierpnia. — (Urządowo) donoszą dnia 25 sierpnia w południe:

Na północny zachód od Sommy wojsko francuskie w ciągu nocy wzmocniło zdobyte stanowiska na północ i na północny zachód od Maurepas. Na południe od wsi Niemcy skierowali gwałtowny kontratak przeciw wzgórz 121, zajętemu przez wojska francuskie. Rozbił ogień artylerji francuskiej i karabinów maszynowych, Niemcy nie zdołali w żadnym punkcie osiągnąć linii francuskiej i ponieśli ciężkie straty. W rełkach francuzów w tym ataku pozostało 60 jeńców, w tem 2 oficerów. Ogólna liczba wziętych w tym odcinku przez francuzów nierannych jeńców, przewyższa od wczoraj 350. Pomiędzy Avre i Aisne walka artylerji w ciągu nocy w okolicy Rove Lassignay i Moulins sous Touvent była dosyć ożywiona.

Na prawym brzegu Mozy ożywiona działalność obu artylerji w okolicy reducy Thiaumont. Około godz 2 spelzła na niczem próba, podjęta przez Niemców przeciw wsi Fleury. W lesie Apremont, po ostrzeliwaniu rowów francuskich, nasąpiła próba ataku, powstrzymana ogniem zatorowym. Pd Chauvencourt spelz na niczem w ogniu francuskim niemiecki atak nagły na niewielki posterunek francuski.

PARYŻ, 26 sierpnia. — (Urządowo) donoszą z dnia 25 sierpnia wieczorem:

Na froncie Sommy francuzi w ciągu dnia ostrzeliwali ogieniem artylerji umocnienia niemieckie. Liczba jeńców, wziętych w ciągu dnia wczorajszego, przez francuzów, doszła obecnie do 600. Znaleziono 8 nowych karabinów maszynowych, w części Maurepas, zdobytych przez francuzów.

Na południowy wschód od St. Michel w ciągu nocy ogniem dział francuskich powstrzymany został atak niemiecki na Croix St. Jean. W drugim ataku na stanowiska w lasu Ailly Niemcom udało się zająć część naprzód wysuniętych okopów, lecz ich zaraz odrzucono kontratakiem.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 26 sierpnia. — Główna kwatera donosi 25 sierpnia:

Na naszym prawym skrzydle połączyliśmy się z francuzami, którzy poczynili znaczne postępy za Maurepas.

Na wschodnim i północnym skraju lasu Delville stoczono nauder zwyciężki. Obecnie posunęliśmy naszą linię o kilkadziesiąt jardów naprzód po obu stronach drogi Longueval — Fiers. Jako wynik tych operacji wzięto do godz. 8 rano do niewoli 8 oficerów i 179 żołnierzy. Długość rowów nieprzyjacielskich, zdobytych wczoraj na południe od Thiepval, powiększyła się poza wysokot Leipzig jeszcze o 700 jardów. Odtąd w odcinku tym, przy pomocy granatów ręcznych uczyniono jeszcze dalszy postęp, który przyniósł nam jeszcze 165 jeńców. Ubiegłej nocy wykonałmy kilka pomyslnych natarć na północ od Neuveville. W pobliżu Quinly nastąpił niewielki atak. Jeden z oddziałów wtargnął do jednego z naszych rowów, został jednak przy pomocy granatów ręcznych stamtąd wyparty.

LONDYN, 26 sierpnia. — Główna kwatera donosi 25 sierpnia:

Po obydwóch stronach drogi z Longueval do Fiers posunęliśmy naszą linię o kilkadziesiąt jardów naprzód i prawem skrzydłem naszym połączyliśmy się z francuzami.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 26 sierpnia. — Sztab generalny donosi

Nasza ofensywa na prawem skrzydle trwa w dalszym ciągu.

W okolicy góry Muglenica znaczne siły serbskie z dywizji Szumadja poparte przez wojska znajdujące się w sąsiedztwie podjęły w nocy 21 sierpnia ataki na nasze wysunięte naprzód stanowiska w odcinku Kukuruz-Kovil.

Ataki te następowały 18 razy jeden po drugim i trwały aż do godz. 2 popołudniu 22 sierpnia. Wszystkie odparły nasze wojsko, walczące z niezwruszoną mocą.

Serbowie cofnęli się następnie na swoje dawniejsze stanowiska. Straty ich są okropne.

Nasze lewe skrzydło posuwa się ku wybrzeżu Egejskiemu. W pochodzie swoim natrafia ono na słabe angielskie oddziały kawalerji.

Umknęły one pośpiesznie w kierunku Goge Orfano, ścigane przez nasze wojsko 23 sierpnia zdobyliśmy miejscowości Krete i górę Parnar Daq, wieś Zdravik, wzgórze 570 (10 km. na północ od Orfano, górę Bidla (850 metrów), 12 km. na północ od Leitara i wieś Dranovo (3 km. na zachód od Praviszte), jako też wzgórze na północ od Kawall i całą równinę Bariszabanu.

Twierdzenie sztabu generalnego francuskiego jakoby wojsko francuskie zajęło Palmisz, jest nie dokładne; wieś ta, znajdująca się na terytorium greckiem od początku jest w posiadaniu francuskim.

W Rumunji.

Rada koronna.

BUKARESZT, 27.8. — Półruśdowa „Independence Roumaine” zamieściła wczoraj wieczorem notę urzędową następującej treści: Niepokój i zakłopotanie, powszechnie ujawniające się w ostatnich dniach, spowodowały, iż król pragnie w radzie usłyszeć zdanie nie tylko rządu i przedstawicieli parlamentu, lecz również zdanie przywódców stronnictw, byłych prezesów ministrów i byłych prezesów parlamentu. Miast uznać obecnie charakter żądania królewskiego, niektóre dzienniki usiłują zniżyć uczynić pretekst do nowych agitacji i nowych naganek, który zaopatrują w niezadnione komentarze i fałszywe szczegóły.

Posiedzenie rady koronnej wyznaczono na niedzielę, 27 sierpnia, na godz. 10 rano w pałacu w Cotroceni. Do udziału w radzie zaproszono członków rządu, byłych prezesów ministrów — Carpa, Majorescu, Rosettię, przywódców partyjnych — Marghilomana, Filipescu i Take Jonescu, oraz byłych i obecnych prezesów, i całej prawodawczych.

Przygotowania.

BUKARESZT. Tutejszy „Moniteur” ogłasza postanowienie Rady ministrów, którego moją nadzwyczajną kredytem dla armji, oznaczony pierwotnie na sześćset milionów, ma być podniesiony o 200 milionów. „Universul” donosi, że dyrektorem urzędu amunicji, na miejsce inżynjera Saligni, mianowany został gen. Paraskevescu. Dotychczasowy generał inspektor kawalerji, Popovic, mianowany został komendantem 1-ej armji na miejsce gen. Averescu.

Lekarze do Rumunji.

BAZYLEA. „Züricher Ztg.” donosi, że szwajcarski Czerwony Krzyż podał do niektórych dzienników ogłoszenie następujące. Młodzi lekarze, zwłaszcza z wykształceniem chirurgicznym, potrzebni dla Rumunji.

Zgłoszenia przyjmuje Czerwony Krzyż w Bernie.

Prasa rumuńska o ofensywie bułgarskiej.

BUKARESZT. Prasa rumuńska omawia kwestję żywnościową państw centralnych i zaznacza przytem niesłychaną sprawną, z jaką unicestwiono usiłowania koalicji, mającej na celu ogłoszenie przeszło 120 mil. ludzi.

Prasa rumuńska stwierdza również, że ofensywa bułgarska wywołała w rumuńskich kręgach wojskowych wielkie wrażenie. Uważają tam, że bułgarzy wkrótce załatwią się z Sarrailem, na którego zwalono tragiczne zadanie, mianowicie akcję wojskową dla względów politycznych bez widoków powodzenia.

Transport wojska rosyjskiego do Francji.

BERN, 27.8. „Sarisien” donosi, że do portu St. Nazare przybył parowiec „Venezuela” z poważniejszym transportem wojska rosyjskiego.

Sprostowanie urzędowe.

BERLIN. (Urzędowo). Francuska depesza iskrowa 24 sierpnia 1916 roku wieczorem (Lyon) donosiła, iż Niemcy podeszli walczyć nad Sommą, wystawili 40 dywizji. Byłoby to tyleż, ile wystawili francuzi w ciągu pięciomiesięcznej bitwy pod Verdun. Wbrew temu ustalono bezsprzecznie, co następuje:

W czasie od 21 lutego do 20 lipca francuzi wystawili w odcinku Verdun nie 40, lecz 66 dywizji. W bitwie nad Sommą w linjach czołowych stwierdzono dotychczas obecność 23 dywizji francuskich i 37 angielskich, ogółem zatem 60 dywizji nieprzyjacielskich.

Opozycja w sejmie węglerskim.

BUDAPESZT. — Wydarzenia ostatnich dni w sejmie węgierskim również odbijają się na dalszych posiedzeniach. Dało się to zauważyć już nazwewnątrz. Na posiedzenia uczęszcza o wiele więcej osób.

Na początku posiedzenia dzisiejszego opozycja zażądała piśmiennie, aby posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Głosowała za tem cała opozycja, ogółem 52 członków; przeciwko temu głosowało stronnictwo rządowe; razem 88 deputowanych. Wobec tego żądanie zostało odrzucone. Do jednej z grup posłów opozycji wyraził się hr. Andrassy, że miał zamiar poruszyć na posiedzeniu tajemną sprawę polityki zewnętrznej; ponieważ takowe zostało omówione, widzi on się zmuszonym sprawę tę zatłumaczyć na posiedzeniu publicznem.

Bezpośrednio po odmowie posiedzenia tajnego, r. Rakovszky wniósł wniosek, aby sejm przedsięwziął u rządu kroki, celem uzyskania pozwolenia ogłoszenia wiernych sprawozdań z mów, wygłoszonych na posiedzeniach bez ograniczeń cenzuralnych.

O zwołanie konferencji haskiej.

WASZYNGTON, 27.8.—Przyjaciel prezydenta Wilsona, Hapgood, doma-

ga się w jednym z tygodników nowojorskich zwołania nowej konferencji w Hadze, w której wzięłoby udział 38 państw dotychczas jeszcze neutralnych. Konferencja powinna ustalić prawa i obowiązki państw neutralnych, wyszukać podstawy trwałego pokoju, oraz środki i drogi wiodące do rychłego zakończenia wojny. Wilson czekał długo i cierpliwie. Dzisiaj przyszedł czas na niego. Być może, że próba nie powiedzie się, lecz należy ją uczynić, gdyż niepowodzenie osobiste jest niczem wobec możliwości uratowania milionów mężczyzn, kobiet i dzieci od nędzy, cierpienia i śmierci.

Przeciwko kampanji zimowej.

PIOTROGROD. — „Birz. Wied.“ zarządziły ankietę w sprawie przeciągnięcia wojny na porę zimową. — Prawie wszyscy najwybitniejsi pisarze rosyjscy jednomyślnie wypowiadają się przeciwko ewentualnej kampanji zimowej.

W tym sensie przemawiają młodzi innymi: Gorkij, Andrejew, Arcybaszew, Merezkowski, Kuprin i wielu innych.

Zamiary rosjan.

BUDAPESZT. — „Az Est“ donosi z Barcelony: Moskiewski przedstawiciel madryckiego „ABC“, w rozmowie z generałem Iwanowem, dowiedział się od niego, że rosjanie skoncentrowali się przed Kowlem i są zdecydowani przełamać tam front niemiecki bez względu na największe ofiary.

Korespondent „Az Est“ dodaje, że straty dotychczasowe musiały być okropne, ponieważ już z braku miejsca, wiele domów prywatnych zamieniono na szpitale.

Amerykańska amunicja.

LONDYN. — „Daily News“ donosi 28 sierpnia z Nowego Jorku: W Ameryce obecnie wykonywują obstarunki na granaty i inne materiały wojenne, w wartości 19 milionów funtów szterlingów. Jak obliczono, koalicja do czerwca 1917 roku wyda 75 milionów funtów szterlingów na

broń i amunicję. Rosja zawarła obecnie kontrakt na dostawę 200,000 tonn drutu kolczastego.

O bitwie nad Somme.

BERN. Paryski „Temps“ zmuszony był przyznać się do niepowodzenia w bitwie nad Somme. Urzędowy ten dziennik pisze: Wyteżone i najgwałtowniejsze ataki piechoty mają ten tylko wynik, że linie obu przeciwników chwilią się w jedną lub drugą stronę. Wszystkie te usiłowania piechoty, którym towarzyszą bardzo gwałtowne walki artyleryjskie, kosztują mnóstwo żołnierzy, a kończą się wynikami, które znikome są male, aby prowadzić miały do zwycięstwa. I pod Verdun położenie jest niezmiennione.

Nadzieje na komunikację.

KOLONJA. — „Kölnische Ztg.“ donosi, że według informacji paryskiego „Matina“, otrzymanej z Aten, kilku niemieckich kupców z Patras, w przewidywaniu rychłego przywrócenia bezpośredniej komunikacji między Atenami a Berlinem, a to skutkiem zajęcia Floriny przez bułgarów, — poczyniło zakupy, wielkich ilości fig, rodzynek i in. na wywóz do Bułgarii, Austrii i Niemiec.

Sprawa Liebknechta.

BERLIN. Karol Liebknecht za pośrednictwem swego obrońcy wniósł skargę do instancji rewizyjnej przeciw wyrokowi wyższego sądu wojennego.

Atak na Londyn.

ROTTERDAM, 26.8. Według otrzymanych z Londynu wiadomości urzędowych, jednemu ze sterowców niemieckich udało się dotrzeć do jednej z zewnętrznych dzielnic Londynu, gdzie rzucił bomby zapalające i rozsadzające. Trzech mężczyzn, 3 kobiety i dwoje dzieci straciło życie, 3 mężczyzn i 4 kobiety uległy ciężkiemu poranieniu, czworo dzieci było lekko poranionych. Prócz tego jeden żołnierz jest ciężko ranny, 13 zaś otrzymało lekkie rany od odłamków szkła. O ile wiadomo, sterowiec rzucił 40 bomb. Centrala elektryczna uległa

nieznacznym uszkodzeniom. Fabryka maszyn ucierpiała wskutek pożaru.

Położenie rolnictwa rosyjskiego.

BERLIN. — Sztokholmski korespondent „Lokal-Anzeigera“ dowiaduje się z Piotrogradu: W wywiadzie z przedstawicielem jednego z pism piotrogrodzkich minister rolnictwa, hr. Bobriński, oświadczył, że położenie rolnictwa rosyjskiego jest bardzo poważne, nie wskazał jednak wcale programu projektowanej przez się działalności urzędowej. Cała prasa piotrogrodzka uważa to za zły omen i nie żywi nadziei w polepszenie obecnego położenia.

Uzbrojone okręty handlowe.

ROTTERDAM. Rząd angielski powiadomił rząd holenderski, że od połowy sierpnia wszystkie angielskie okręty handlowe są uzbrojone. Komendanci statków otrzymali od admiralicji surowy nakaz, aby na pełnym morzu używali broni przeciw wszelkim statkom nieprzyjacielskim. Wody neutralne mają być uszanowane.

Rozkaz Kuropatkina w Turkestanie.

Według „Lokal-Anzeigera“ Kuropatkin wydał w Turkestanie rozkaz, wymagający od ludności aby przed oficerami i urzędnikami rosyjskimi wstawiała i kłaniała się im.

Oprócz tego zabroniono w Turkestanie — wszelkich zgromadzeń i zbiegowisk pod grozą natychmiastowej interwencji wojska.

Nawet rosjanom zabroniono uroczystości na cześć Lermontowa.

Klęka liberalne w Rosji żądają śledztwa parlamentarnego w sprawie stosunków w Turkestanie i wysłania posła Dżatarowa aby swoim wpływem uspokoił ludność.

Powrót

KROLEWIEC Do biura Wolffa donoszą: Uprawdzeni z Elku w początkach wojny przez rosjan obywatele tutejsi, superintendent Burg i radca sprawiedliwości Siebert, obecnie są uwolnieni. Powrót reszty uprowadzonych przez rosjan osób cywilnych ma również nastąpić w niedalekiej przyszłości.

Polacy uczcie się czytać!

Dotór

K. Brzozowski
powrócił Piotrkowska 55

Proszę żądać wszędzie

ałtamenty

szkolne i kolorowe, tylko: Marjana Waclawa

GLINSKIEGO.

Stancja

dla uczącej się młodzieży w pobliżu Szkoły Handlowej. Zapewnia się troskliwą opieką i dobre odżywianie. Cegielniana 86—8.

Ogłoszenia drobne:

Buchalterka, władająca polskim, niemieckim, rosyjskim językami. znająca stenografię poszukuje posady. Oferty sub. Z. P. składać w administracji pisma. 3606—6

Kupię bryczkę używaną w dobrym stanie. Adresy proszę zostawić w administracji „Kurjera Łódzkiego“. 1726—10

Marjana Pietrzak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi 1803—1

szukana zdolna pod ręczną przesłanką do magazynu kapeluszy C. Kalinowski Piotrkowska 157

Przyzwolta panią... 1726—10

Power K. S. A. wytało... 10

Pierwsze Polskie Gimnazjum Żeńskie
Z. PĘTKOWSKIEJ
I W. MACINSKIEJ
Wólczajska 55.
Egzaminy wstępne i poprawkowe 1 września, lekcje 4 września.
Podania przyjmuje kancelarja szkolna od 11—3. 1668—6—1

4-ro klasowy Zakład Naukowy żeński
H. Cholewickiej, Piotrkowska 120 (3 piętro, front)
prowadzony według najnowszych wymagań higieny i pedagogiki. daje wykształcenie ogólne średnie. przygotowujące do rozmaitych zawodów z szerokim uwzględnieniem rozwoju samodzielnego myślenia i strony wychowawczej nauczania. Zapisy codziennie między 10—3. Egzaminy wstępne i poprawkowe 30 i 31 sierpnia. Lektje 1-go września. —4

W Progimnazjum Polskiem
Józefa Radwańskiego
w Łodzi, Zawadzka 9.
Egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się w poniedziałek, 28 sierpnia o g. 8 i pół r. lekcje 1 września.

Szkoła Przygotowawcza Koedukacyjna
H. Cholewickiej (Piotrkowska 120)
zapewnia dzieciom troskliwą opiekę i staranne przygotowanie do szkoły średniej. Zapisy między 10—3. Lektje 1-go września. 4.

ESPERANTO
może każdy poznać w słowie i piśmie tylko za 2 ruble w przeciągu 3 miesięcy
w Łódzkim Esperanckim Towarzystwie
(Długa 90, róg Andrzeja). Zapisy do grup polskich i niemieckich przyjmowane są codziennie od godz. 8—10 wieczorem. 1754—2

Kursy pedagogiczne H. Cholewickiej
PIOTRKOWSKA 120.
dla irebianek, ochraniarek i nauczycielek początkowych. Prócz przedmiotów specjalnych (higijena, pedagogika, metodyka e.t.c. kursy uzupełniają braki wykształcenia ogólnego ze szczególnym naciskiem na język, krajoznawstwo i historję ojczyznę. Po ukończeniu odpowiednie świadectwa oraz ułatwienie w otrzymaniu posady. — Kursy mają do umieszczenia wykwalifikowane irebianki i ochraniarki. Zapisy między 10—3. Lektje 1-go września. 4

Zakład Naukowy Żeński
i specjalna Szkoła Przygotowawcza dla analfabetek od 6 lat
MARJI HOCHSTEINOWEJ w Łodzi,
WÓLCZAŃSKA № 23.
Egzaminy od 27 sierpnia lekcje 3 września Zapisy i informacje codziennie od godz. 5 do 7 4

Zakład freblowski
H. CHOLEWICKIEJ, Piotrkowska 120 (3 piętro, front),
Obszerne słoneczne lokale. Troskliwa opieka. Wychowanie fizyczne, etyczne i estetyczne. Zapisy między 10—3 —4

TURECKIE TYTONIE
fabr. B-r. Sosidi z Konstantynopola, nadeszły do składu tabacznego S Nowińskiego, Piotrkowska № 145, w podwórzu. 1627 3

Lekarz-Dentysta
Marja Libera
h. zarządzająca lecznicą
St. Dąbrowskiego
MIKOŁAJEWSKA 53
przyjmuje od 9—1 i od 3—7 w

Lekarz Dentysta
S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na zlocie i kauczuku
Przyjm. codz. od 10—113—8

Lekarz — dentysta
P. Żytnicka
powróciła
Konstantynowska № 9
przyjmuje od 9—1 i od 3—7